goniec codzienny

Wilno
WTOREK
6 stycznia 1942 r.
Nr. 143
Cena w Wilnie 5 fen.



Na Atlantyku, Oceanie Lodowatym i na Morzu Śródziemnym

niemieckie łodzie podwodne zatopiły 20.000 TRB.

Z Kwatery Głównej Führera, 4 stycznia 1942.

Naczelne Dowództwo Niemieckich Sił Zbrojnych podaje:

Na południowym odcinku frontu wschodniego przy silnym mrozie ograniczyła się działalność wojenna do lokalnej akcji wywiadowczej oraz nieprzyjacielskiego ognia artyleryjskiego.

Na środkowym i północnym odcinku frontu kontynuował przeciwnik swoje ataki, które zostały odparte w twardej walce, częściowo przy pomocy kontrataków. Lokalne przełamania zostały zlikwidowane.

Lotnictwo atakowało dniem i nocą urządzenia portowe, statki oraz lotnisko w Teodozji. Wiele samolotów zniszczono albo uszkodzono na ziemi.

W porcie został trafiony bombami mały statek handlowy. Jeden większy statek handlowy oraz pływający kran zostały ciężko uszkodzone przez bomby.

Ośrodkiem dalszych nalotów był rejon Moskwy, gdzie atakowano kolumny wojsk i pojazdów, stanowiska czołgów, obleżone miejscowości, koleje oraz lotniska sowieckie. Nieprzyjaciel poniósł znaczne straty w ludziach oraz materiale. Na dalekiej północy przez ataki bombowców została przerwana w wielu miejscach linia kolei Murmańskiej.

W Afryce Północnej obustronna ożywiona działalność wywiadowcza. W rejonie Agedabii załamały się pojedyncze brytyjskie ataki. Skutecznie zaatakowano przy pomocy bomb oraz broni pokładowej obóz namiotów i baraków, jak również kolumny pojazdów brytyjskich. Skuteczne naloty skierowano również na Tobruk. Na jednym z lotnisk pod Bengazi trafiono wiele razy bombami znajdujące się na ziemi samoloty. W obszarze wodnym koło Bengazi ciężko uszkodzono bombami nieprzyjacielski kontrtorpedowiec.

Trwające w dzień i w nocy naloty niemieckich eskadr bojowych oraz myśliwskich, wywołały ciężkie zniszczenia na brytyjskich lotniskach na wyspie Malcie. Przez trafienia bombami hangarów oraz znajdujących się na ziemi samolotów, powstało wiele pożarów i eksplozyj.

W czasie od 27 grudnia 1941 r. do 2 stycznia 1942 r. straciło lotnictwo sowieckie 98 samolotów. Z tej liczby 72 zestrzelono w walkach powietrznych, 13 przez artylerię przeciwlotniczą, resztę zniszczono na ziemi. W tym samym czasie stracono na froncie wschodnim 12 własnych samolotów.

Brytyjska marynarka wojenna poniosła również w grudniu ciężkie straty. Niemieckie morskie i powietrzne siły zbrojne zatopiły: 3 krążowniki, 1 lotniskowiec, 3 kontrtorpedowce, 3 ścigacze, 1 kanonierkę. Pozatem częściowo ciężko uszkodzono: 6 krążowników, 5 kontrtorpedowców, 4 ścigacze, 1 stawiacz min, 2 łodzie strażnicze oraz 2 łodzie podwodne.

W walce z brytyjską marynarką zaopatrzenia zatopiono w grudniu 1941 r. 74 nieprzyjacielskie statki handlowe o ogólnej pojemności 257.200 trb. Z tego zatopiły łodzie podwodne 23 statki o ogólnej pojemności 114.700 trb.

Z Kwatery Głównej Führera, 5 stycznia.

Naczelne Dowództwo Niemieckich Sił Zbrojnych podaje:

Na środkowym odcinku frontu wschodniego ponownie skutecznie odparto liczne ataki nieprzyjacielskie i natarcia. Na pozostałych odcinkach frontu — jedynie lokalne działania wojenne.

Ataki silnych eskadr lotnictwa bojowego i myśliwskiego skierowane były na stanowiska nieprzyjacielskie oraz statki w rejonie Teodozji. 5 wielkich statków zostało spalonych trafieniami bomb, 2 kontrtorpedowce i 1 wielki statek handlowy zostały ciężko uszkodzone celnymi bombami.

Podczas zbrojnego wywiadu nad Wielką Brytanją samoloty bojowe pomyślnie zaatakowały w ciągu dnia objekty portowe i urządzenia telegraficzne na wyspach Owczych i Szetlandskich, jak również objekty przemysłowe na wschodniem wybrzeżu Anglii.

Łodzie podwodne zatopiły na Atlantyku, Oceanie Lodowatym i Morzu Śródziemnym 4 statki, o ogólnej pojemności 20.000 trb., w tej liczbie 1 wielki statek-cysternę, 2 dalsze statki zostały uszkodzone trafieniem torped.

W Afryce Północnej większych działań wojennych nie było. Eskadry lotnictwa niemieckiego zaatakowały lotniska brytyjskie, mola oraz stanowiska artylerii przeciwlotniczej w Bengazi oraz skutecznie obrzuciły bombami drogę nadbrzeżną. W walkach powietrznych zestrzelono 5 samolotów.

Na wyspie Malcie pomyślnie kontynuowano ataki powietrzne, skierowane na lotniska brytyjskie.

Próby pojedyńczych bombowców brytyjskich zaatakowania obszaru północnego wybrzeża Niemiec pozostały bez skutku. Wśród ludności cywilnej było kilku rannych.

—oOo—

Artykuł Alfreda Rosenberg'a

BERLIN (DNB). Minister Rzeszy dla zajętych obszarów na Wschodzie, Alfred Rosenberg, pisze w gazecie „Voelkischer Beobachter" o perspektywach nowego roku ze szczególnym uwzględnieniem rozwiązania zagadnienia wschodniego. Problem wschodni — pisze on — w całej jego historycznej głębi całkowicie sobie w Niemczech i w świecie uświadomiono. Poraz pierwszy wschód rzeczywiście się otworzył przed Europą, a walki na tym terenie stanowić będą dla Niemiec historyczne rozstrzygnięcie, czy Niemcy, a przez to i Europa będzie mogła rozpocząć bez przeszkody ze strony rozsadzających rewolucyj i militarnych gróźb nową odbudowę materialnych i duchowych podstaw.

Tak samo jak dawniej, partia narodowo-socjalistyczna stoi dziś zwarcie przy swoim Wodzu, a wraz z partią cały naród skupiony jest przy tym samym Wodzu w rozstrzygającej walce i z absolutną decyzją przeprowadzenia tej walki do końca celem rozwiązania problemu samoobrony Niemiec i całej Europy, oraz rozstrzygnięcia zagadnienia swobodnego wyżywienia naszego kontynentu. „Rok 1942" — mówi dalej Rosenberg — „będzie wymagał stanowczości, rzetelnego zdania sobie sprawy z powagi naszych czasów, to też przeżywać się go będzie ze zrozumiałym wysiłkiem i z tak samo zrozumiałą wiarą, że zapasy, jakie się toczą, zostaną zwycięsko zakończone przez odrodzony naród i jego sprzymierzeńców, którzy spalili po za sobą mosty przeszłości a przed sobą widzą nowy kraj i nową przyszłość".

Bez zgody Anglii

SZTOKHOLM. DNB. Associated Press donosi z Ottawy o oświadczeniu Churchilla, że zajęcie St. Pierre i Miquelon przez oddziały gaullistów nastąpiło jakoby bez zgody Anglii, Ameryki lub Kanady. Churchill odmówił jednak bliższych szczegółów.

Rok wielkich wydarzeń

Obszary nowego ładu zostały zabezpieczone

(ciąg dalszy)

Świadomość, że walczy się o dobrą i sprawiedliwą sprawę, dodaje wprawdzie siły, jednak nie wystarcza do osiągnięcia zwycięstwa; wymaga ono wielkich materialnych środków. W 1914/18 Niemcy miały przeciwko sobie prawie cały świat, aż do samego końca wojny otoczone były pierścieniem, za którym nie było nikogo, kto by użył naporowi, idącemu z wszystkich stron, na kontynencie aż do ostatniej chwili stały przeciwko nim Francja i Anglia. W obecnej wojnie sytuacja już dziś przedstawia się zupełnie inaczej. Francja została wyłączona z gry, Anglia przepędzona z kontynentu, a Niemcy są tak silne, że z Italią i swymi sprzymierzeńcami mogą odeprzeć niebezpieczeństwo zagrażające Europie.

Dla ostatecznego zwycięstwa ma niezmierne znaczenie i okoliczność, że u ich boku stanęła do walki Japonia, która rzuciła na szalę wszystkie swe siły. Jak ważką jest ta pomoc, wynika z tego, że została zniszczona prawie cała amerykańska flota na Pacyfiku, dalej, że osiągnęła sukcesy na Filipinach, Borneo i półwyspie Malakka. Upadek Hongkongu, tego symbolu panowania brytyjskiego w Chinach, jest zapowiedzią, że Anglia przegra wojnę nie tylko w Europie, ale i w tych częściach świata, z których czerpała swoje bogactwa, a przez to środki umożliwiające jej panowanie nad Europą. Może potrzeba będzie jeszcze miesięcy do osiągnięcia przez Japonię tego, co państwom Osi udało się już osiągnąć w Europie, mianowicie usunięcie obcych mocarstw z obszarów, na których zamierza zaprowadzić nowy ład, oraz zabezpieczenie tychże; lecz jedno nie ulega wątpliwości, a tych kilka minionych tygodni w Azji Wschodniej i na Pacyfiku już to udowodniły, że Japonia dorosła do tego zadania.

Kontrola w obu częściach świata, z jednej strony w Europie, a z drugiej w Azji Wschodniej i na Pacyfiku, wzmacnia gospodarcze siły, potrzebne do zwycięskiego zakończenia wojny. Także i w tym zakresie w ubiegłym roku poczyniono poważne postępy. W Europie, po zwycięstwach odniesionych nad bolszewikami, mają Niemcy do dyspozycji ogromne przestrzenie z wielkimi możliwościami produkcji rolnej i przemysłowej; będą one z biegiem czasu wykorzystywane coraz to intensywniej. Japonia, po obsadzeniu północnego Borneo, eksploatuje już bogate kopalnie nafty, które umożliwiają jej uniezależnienie się od przywozu surowców, a przez to wzmacniają jej potencjał uzbrojeniowy. Kontrola Europy znajduje się w ręku państw Osi, a Japonia jest na najlepszej drodze do kontroli Azji Wschodniej i Pacyfiku; oba te fakty, które przyniósł rok 1941, mają znaczenie dla historii całego świata; gwarantują one ostateczne zwycięstwo.

NAJWAŻNIEJSZY WARUNEK.

W 1941 r. zaistniał także warunek, bez którego nie można było by myśleć o zwycięstwie nad Anglią: od granic Europy odepchnięto Związek Sowiecki. Faktu tego, mającego znaczenie dla historii świata, w żadnym wypadku nie można zlekceważyć. Wyobraźmy sobie, coby się było stało, gdyby dowództwo niemieckie nie było przedsięwzięło koniecznych przygotowań i nie zdecydowało się do przeciwnatarcia, i gdyby nie było wykorzystało swych sił, wierząc bolszewikom, względnie nie doceniając ich zamiarów, i siły te rozproszkowała po różnych frontach. Fala bolszewicka nie tylko byłaby się rozlała po Niemczech i Europie, ale nie byłoby także nikogo na świecie, ktoby się był przeciwstawił tej sile. A gdyby nawet próbowano się jej przeciwstawić, wynik byłby skazany z góry na niepowodzenie.

Zwycięstwo bolszewików w Europie byłoby więc zmusiło i Japonię do przyjęcia podyktowanych przez Roosevelta warunków; musiałaby wegetować jako mocarstwo trzeciorzędne. Bez decyzji Wodza Rzeszy zareagowania na bolszewicką koncentrację nie byłoby więc doszło do wzmocnienia mocarstw, reprezentujących nowy ład w Europie; doszło ono do skutku przez przystąpienie Japonii do wojny. Twierdzenie, że ten przyrost sił został zneutralizowany przez przystąpienie do wojny Stanów Zjednoczonych, nie wytrzymuje krytyki. Faktycznie bowiem Roosevelt tak czy owak byłby wplątał swój kraj do wojny, tak że utajony udział stał się tylko jawnym, a nadto rozwój wypadków wojennych na Oceanie Spokojnym i w Azji Wschodniej ujawnił aż nadto wyraźnie, po czyjej stronie jest większa moralna i militarna siła.

Wojna z bolszewikami przyniosła więc narodom między Morzem Czarnym a Lodowatym uwolnienie z największego duchowego i fizycznego ucisku oraz uratowała je przed ostateczną zagładą; zapobiegła ona także śmiertelnemu zagrożeniu Niemiec i Europy oraz stworzyła odpowiednie warunki do energicznego i skutecznego prowadzenia dalszej wojny. Ale to nie wszystko. Umożliwiając Japonii jej militarną akcję celem wyrwania się z kleszczy, wzmocniła bardzo poważnie siły narodów, dążących do zaprowadzenia nowego ładu na świecie.

W roku 1941 ukształtowano więc ostateczne warunki umożliwiające rozstrzygnięcie. Rok ten był rokiem decydujących wyjaśnień. Zadanie, stojące przed mocarstwami nowego ładu, jest wielkie; nie będzie go można zrealizować w krótkim czasie. Nikt nie może dziś powiedzieć, że r. 1942 będzie rokiem, w którym nastąpi końcowe rozstrzygnięcie. Ale tak jak każdy rok wojny przynosił wydarzenia, zbliżające ostateczne zwycięstwo, i w nowym roku 1942 Niemcy pójdą pewną drogą ku temu zwycięstwu. („W. Z.")

Głównodowodzący siłami lotniczymi

marszałek Rzeszy Hermann Göring

wydał następujący rozkaz dzienny:

Żołnierze lotnictwa, koledzy! Minął rok wielkich zwycięstw broni, ale też i ciężkich walk. Znowu torowaliście drogę zwycięstwu, gdy chodziło o zabezpieczenie raz na zawsze południowo-wschodniej flanki mocarstw Osi przeciwko wszelkiej możliwej próbie zakłócenia jej przez Anglię, wy moi młodzi bohaterowie oddziałów spadochroniarzy i wojsk lądujących z powietrza, wyście to przez uparty i bezprzykładnie odważny atak wyrwali nieprzyjacielowi ostatni punkt oporu na Morzu Egejskim i sztandar Rzeszy umieściliście na wzgórzach Krety, ten sam sztandar, który dodaje sił i pewności moim lotnikom, żołnierzom artylerii przeciwlotniczej i radiotelegrafistom za morzem na pustyni afrykańskiej w wytrwałej walce w powietrzu i na lądzie. Gdy zaświtał ranek 22 czerwca, przyszła również i dla lotnictwa godzina rozstrzygnięć. Koledzy na wschodzie, wystąpiliście dla ratowania uświęconej kultury zachodniej. Z bohaterską niesłabnącą gotowością do walki zadaliście nieprzyjacielowi i w czasie skwarnych upałów i lodowatych mrozów najcięższe ciosy i to był wasz potężny udział w zwycięskiej kampanii niemieckiej armii. Każdemu z was, którzy wciąż jeszcze znajdujecie się w walce na ogromnym froncie od Oceanu Lodowatego aż do Morza Czarnego, moi dzielni lotnicy, żołnierze artylerii przeciwlotniczej i radiotelegrafiści oraz wy dzielni żołnierze batalionów saperskich, ściskam z dumą i podziwem ręce. Moje szczególne podziękowanie i uznanie wyrażam eskadrom i bateriom na zachodzie i w ojczyźnie, o których odwagę i wolę walki załamała się każda próba ofensywy lotnictwa brytyjskiego. Nie w mniejszym stopniu podziękowanie moje odnosi się do tych zasłużonych żołnierzy w pułkach wyszkolenia i w szkołach, które spełniają cicho i wiernie swoją twardą służbę dla lotnictwa i kształcą młodych żołnierzy na bojowników, jakich wymaga front. Cóżby wam jednak pomogły, moi koledzy, cała wasza odwaga i cała ofiarność, gdyby poza wami nie stali robotnicy i inżynierowie fabryk uzbrojenia. Oni to dzień i noc pracują dla nas i im to zawdzięczamy najlepszą broń świata.

Moi dzielni koledzy! Los wybrał nas, by pod rozkazami umiłowanego Wodza Niemiec z bronią w ręku wyrąbywać bramę nowej epoce. Nie życzyliśmy sobie tej wojny, która przyniosła naszemu narodowi braki i zażądała wielu jego najlepszych synów, lecz obecnie wojnę tę zakończymy zwycięstwem, najpromienniejszym ze wszystkich, zwycięstwem na całe stulecia. Ofiary nie zostaną nigdy zapomniane. Bohaterowie, którzy weszli w historię niemieckiego narodu, będą zawsze wokół nas. Im się należy wieczyste podziękowanie wiecznych Niemiec. Wspomnijmy w głębokim szacunku naszych poległych. Koledzy! W wiernych i silnych dłoniach niemieckiego żołnierza spoczywa nietylko los Rzeszy, lecz także przyszłość całej części świata. W dzielnym ataku będziecie podobnie jak dotychczas rozbijać wrogów i gromadzić nowe zwycięstwa wokół sztandaru naszej młodej uwieńczonej sławą broni. Moje gorące życzenia towarzyszą Wam w walkach nowego roku. Niech żyje Wódz Niemiec!

—oOo—

Premier syjamski Pibul Songgram

SZANGHAJ, (DNB). Choć nowa wolna Azja wschodnia dopiero powstaje, można obecnie powiedzieć, że jednym z mężów stanu, którzy odegrają w niej wybitną rolę, będzie premier syjamski, liczący 44 lat życia, a więc chyba najmłodszy szef rządu na świecie. Na widownię publiczną wystąpił po raz pierwszy podczas obalenia z innymi przywódcami absolutnej monarchii w Syjamie, które odbyło się bez przelewu krwi. W ciągu dwóch lat po obaleniu nastroje w Syjamie były naprężone, sfery reakcyjne próbowały przywrócić dawny stan. Dopiero w 1934 nowy kierunek został utrwalony. Pibul Songgram został ministrem obrony kraju, a od 1938 premierem. Wykształcenie wojskowe odebrał we Francji, dokąd został wysłany po otrzymaniu stypendium rządowego jako młody porucznik jednego z pułków artylerii.

Od trzech lat jest faktycznie dyktatorem Syjamu, albowiem prócz godności premiera kieruje ministerstwem spraw wewnętrznych, zagranicznych i wojskowych. Osobowość jego ma ważne znaczenie dla historycznego rozwoju południowo-wschodniej Azji.

Ostatnio widziałem Songgrama pewnego gorącego dnia wrześniowego ubiegłego roku podczas dekorowania na placu przed salą tronową w Bangkoku żołnierzy, którzy odznaczyli się w kampanii przeciwko Indochinom. Przed inwalidą, który stracił jedną nogę, zatrzymał się na dłużej i serdecznie go uściskał. Następnie na czele wyższych oficerów i żołnierzy defilował przed duchownym buddyjskim, który błogosławił wojsko.

Uroczystość ta unaoczniła dwie cechy Songgrama, jego troskę o armię i szacunek wobec tradycji. Był pierwszym ministrem wojny, który przeznaczył jedną czwartą budżetu państwowego na uzbrojenie i wyszkolenie armii. W ciągu kilku lat doprowadził do tego, że Syjamczycy, czciciele białego słonia, stali się narodem zdolnym do obrony, posiadającym samoloty i czołgi, a młodzież wychowywana jest zgodnie z zasadami współczesnymi. Okoliczność, że dokonał tego nie naruszając tradycji oraz nie obrażając religijnych uczuć ludu, wskazuje na to, że także na odcinku wewnętrznej polityki jest wielkim mężem stanu. Już dawno zorientował się, że świat stoi wobec decydujących wydarzeń, i w 1937 wygłosił przez radio przemówienie, w którym wydarzenia te omówił. Przewidywał uderzenie Japończyków na Singapoore oraz trudne położenie, w jakim znajdzie się z tego powodu Syjam. W odróżnieniu od króla Prajahipoka, anglofila, który umarł w maju 1941 w Anglii, Songgram stał w konflikcie na Dalekim Wschodzie zawsze po stronie Japonii. Już w 1934, wbrew przeważającemu w Syjamie nastawieniu, stał na stanowisku konieczności zawarcia ścisłego sojuszu z państwami „biednymi".

Po oddaniu Syjamowi przez Indochiny spornych obszarów, kiedy to pośredniczyła Japonia, projapońskie nastawienie Songgrama było tak niedwuznaczne, że liczono się w Syjamie z jego ustąpieniem, w razie przewagi wpływów anglosaskich. Nie trudno było przewidzieć, że między interesami państw Osi i angloamerykańskimi na Dalekim Wschodzie dojdzie do zderzenia przede wszystkim w Syjamie. Songgram to przewidywał, i w licznych przemówieniach starał się wpływać uspokajająco na podniecone nastroje w kraju. We wrześniu 1941 zrezygnował z kierownictwa różnymi ministerstwami, i skoncentrował swoją uwagę na naczelne dowództwo armią, by być wojskowo i politycznie przygotowanym na wypadek zderzenia. Udało się wprowadzić Syjam do nowego ładu w Azji Wschodniej bez niepotrzebnego przelewu krwi.

Songgram, taksamo jak szef rządu w Nankinie Wang-Czing-Wej, prowadzi życie bardzo skromne, w odosobnieniu od wrzawy świata. Mówi po francusku, trochę po angielsku. Pracuje energicznie. Szczególny nacisk kładzie na ubieranie się po europejsku. Wydał szereg ustaw, zgodnie z którymi urzędnicy państwowi muszą nosić krawaty i europejskie kapelusze. Ostatnie wypadki wzmocniły stanowisko Songgrama. W ciągu następnych lat nazwisko jego prasa światowa napewno nieraz będzie wymieniać.

Specj. koresp. H. Tichy.

(„D. A. Z.").

Francja kroczy u boku nowej Europy

PARYŻ, (DNB). Na przełomie roku prasa paryska omawia sytuację Francji w zakresie polityki wewnętrznej i zagranicznej. „Aujourd hui" stwierdza w swoich rozważaniach, że Francja ani z Londynu ani z Waszyngtonu niczego nie może się spodziewać. Niemcy mogą z ufnością przekroczyć próg 1942 roku. „Cri du Peuple" oświadcza, że Europa się odnalazła. Między dwoma wrogo naprzeciw siebie stojącymi partiami. Francja nie może stanowić partii trzeciej. Wiadomo, gdzie spoczywa interes Francji. Życzy ona zwycięstwa Europie, ponieważ do niej należy. Pod względem polityki wewnętrznej należy spodziewać się, że nie powtórzą się błędy roku ubiegłego.

WIELKI ADMIRAŁ RAEDER do marynarki wojennej

Wielki admirał Raeder wydał następujący rozkaz dzienny do marynarki wojennej:

Żołnierze marynarki wojennej! Rok wielkich zwycięstw niemieckich Sił Zbrojnych i dumnych zwycięstw marynarki wojennej dobiega końca. Rozpoczyna się rok nowy. Winien on nas zastać mocniejszymi, bardziej zdecydowanymi i pewniejszymi zwycięstwa aniżeli kiedykolwiek dawniej. W niezłomnej wierności żołnierskiej dla Wodza Niemiec, pełni ufności w Boga i naszą własną siłę będziemy walczyć aż do pewnego ostatecznego zwycięstwa.

Berlin, 31 grudnia 1941 r.

Naczelny Dowódca Marynarki Wojennej
podp. RAEDER
Wielki Admirał.

—oOo—

Klimow i tow. „robią porządek"

Badania rozpoczęte niedawno, dają wstrząsający obraz antykulturalnej działalności bolszewików, którzy pod komendą swego przywódcy Klimowa, komisarza do spraw oświaty na terenie Wilna i Wileńszczyzny, oraz innych „speców", ograbiali tutejsze instytucje kulturalne.

ŻYDZI I CZEKIŚCI PRACUJĄ „BARDZO DOKŁADNIE".

Dziś nie ulega wątpliwości, że przy grabieniu miejscowych wartości kulturalnych stosowali bolszewicy dwojaką metodę. W instytucjach centralnych grasowali odkomenderowani do nas z Rosji „spece", w instytucjach na prowincji „robili porządek" jak im się żywnie podobało żydzi, bolszewicy, czekiści i czerwonoarmiści. Działalnością tą nie zostały dotknięte jedynie bardzo nieliczne instytucje centralne, natomiast na prowincji nie ma ani jednego większego majątku, w którym elementy te nie byłyby złożyły „wizyty" i nie zniszczyły lub nie zabrały dziedzictwa po „burżujach" — starych mebli stylowych, wartościowych rzeczy it.p.

Natychmiast po przybyciu bolszewików rozpoczęła się grabież. W październiku 1939, po zajęciu Wilna, wywieziono z polecenia Klimowa do Mińska z obecnej biblioteki litewskiej akademii nauk — przed tym biblioteki im. Wróblewskich — ogółem 1271 książek, 62 tomy różnych periodyków i 356 sztuk różnych przedmiotów muzealnych. Książki były wyłącznie z zakresu historii Wilna, poczynając od 16 wieku, zaś okazy muzealne były to przedmioty kultu litewskiego. Ofiarą tego rabunku padło także państwowe archiwum w Wilnie, przez co Wilno straciło nie dające się zrekompensować dokumenty, odnoszące się do historii i kultury miasta.

W KOWNIE „DZIAŁAŁ" KOPEJCZIK.

W Kownie rabował materiały archiwalne moskiewski „spec" Kopejczik, który „działał" w państwowym archiwum centralnym od grudnia 1940 do połowy stycznia 1941. W przeciągu tego stosunkowo krótkiego czasu ułożono spisy najcenniejszych dokumentów, które miały być wysłane do Moskwy, oraz zaczęto te wartościowe przedmioty pakować. Jako pierwsze materiały wywieziono do Rosji akta litewskiego ministerstwa spraw zagranicznych. Z państwowego archiwum w Pożajślach wywieziono około 50 skrzyń, a z tajnego oddziału w Kownie około 150 skrzyń. Wyrządzona przez ten rabunek szkoda kulturalna jest bardzo znaczna i nie można jej wogóle zrekompensować.

ZNISZCZONO PÓŁ MILIONA KSIĄŻEK.

Smutną sławę zyskali sobie mianowany przez moskiewską radę Komisarzy, kierownik „Gławlitu", Procenko, oraz jego pomocnik Sprindys. Pod ich kierownictwem przeprowadzono oczyszczenie bibliotek i czytelni z „kontrrewolucyjnych" książek. Jedynie w państwowym wydawnictwie zarekwirowano i zniszczono 423.539 książek litewskich, treści narodowej, ideowej i religijnej.

Dzięki niedługiemu panowaniu rad na tutejszym terenie pozostały nietknięte duże biblioteki, między nimi uniwersytecka biblioteka w Wilnie i Kownie. Ucierpiały o tyle że pożyczone innym bibliotekom książki zostały wywiezione lub zniszczone z książkami tych bibliotek. Także i muzea nie ucierpiały.

(„W. Z.").

Odezwa noworoczna dowódcy oddziałów SS i szefa niemieckiej policji

Dowódca oddziałów SS i szef niemieckiej policji Heinrich Himmler wydał następującą odezwę:

Żołnierze broni SS i Policji! Rok 1941 wiele od was żądał, i wiele zdziałaliście. Rok 1942 zażąda od Was jeszcze więcej wysiłków w walce z wrogiem świata, i my chcemy i dokonamy jeszcze więcej. Chcemy być twardzi jak żelazo w tym żelaznym roku niemieckiej historii. Niech żyje Wódz Niemiec i jego wielka Rzesza.

Dowódca Oddziałów SS i Szef Niemieckiej Policji
podp. H. HIMMLER

Nowy przywódca kongresu hinduskiego

TOKIO, DNB. „Miyako Schimbun" donosi, że przywódca nacjonalistów hinduskich, Pandit Nehru, obejmie prawdopodobnie złożone przez Gandhiego kierownictwo kongresu. Gazeta podkreśla, że Nehru znany jest ze swego energicznego wrogiego stosunku do Anglii, szczególnie jeśli chodzi o ruch cywilnego nieposłuszeństwa. Za to był on w czasie od 1921 roku do roku obecnego 6 razy więziony i znów wypuszczany na wolność.

Sądy specjalne w Indiach

BANGKOK (DNB). Z Delhi donoszą, że w „szczególnie zagrożonych okręgach" Indyj stworzono sądy specjalne dla sądzenia „elementów wywrotowych". Na terenach, gdzie dotychczas nie przewidziano uruchomienie tego rodzaju sądów, mogą one być w najkrótszym czasie ustanowione. Rabunek i niedozwolone noszenie broni karane jest śmiercią. Za bunty i nieposłuszeństwo zarządzeniom rządu — grozi kara chłosty.

Wojna na Dalekim Wschodzie

AMSTERDAM, (DNB). Brytyjska służba prasowa donosi z Waszyngtonu, że upadek Manili nastąpił 18 dni po pierwszym wylądowaniu silnych wojsk w Zatoce Lingayen. Sfery marynarki amerykańskiej nie bagatelizują znaczenia utraty bazy morskiej w Cavite ponieważ była to najdalej wysunięta baza amerykańska dla łodzi podwodnych i okrętów wojennych floty azjatyckiej. Flota Stanów Zjednoczonych musi szukać nowej bazy, aby zapewnić naprawy i zaopatrzenie łodzi podwodnych w żywność i paliwo. Koszty budowy bazy w Cavite wynosiły 9 i pół miljona dolarów.

AMSTERDAM, (DNB). Angielska służba prasowa donosi z Waszyngtonu, że po utracie Cavite na wyspie filipińskiej Luzon pozostała jeszcze do dyspozycji Amerykanów drugorzędna baza Olongapo. Użyteczność jednak tej bazy wobec wycofania się większości sił morskich z wyspy jest wątpliwa, poza tym Olongapo leży nad zatoką Subic około 50 mil na północny zachód od Manili.

TOKIO. DNB. Oddział marynarki japońskiej Kwatery Głównej donosi, że ubiegłej nocy przeprowadzono bardzo ciężkie ataki lotnicze na port, lotniska, koszary i postoje dowództwa w Singapoore. Mimo silnej obrony przeciwlotniczej wszystkie samoloty japońskie powróciły do swych baz.

TOKIO. (DNB). Domei donosi, że wojska amerykańskie skoncentrowały na Filipinach konwoje statków transportowych w okolicy Zatoki Manilskiej i przygotowują się do ucieczki. Lotnictwo japońskie bombardowało 2 stycznia bardzo silnie te konwoje, powodując w nich wielkie szkody.

TOKIO (DNB). Ostatnie komunikaty z frontu donoszą, że po oddaniu Kuantang, wojska brytyjskie cofają się na południe w całkowitym rozprzężeniu. Lotnictwo japońskie ścigało Brytyjczyków, zadając uciekającym kolumnom bardzo ciężkie ciosy. Tysiące chińskich, malajskich i hinduskich uchodźców jak również dezerterów zbiegło na tereny zajęte przez Japończyków. Wielu zbiegów opowiadało o silnym rozluźnieniu wojskowej dyscypliny na południu Malajów. Policja wojskowa usiłuje napróżno przywrócić porządek w wielu miastach, które nawiedziły rabujące bandy. Wielu zbiegów i dezerterów przyłączyło się do band.

MEDIOLAN, (DNB). Prasa północno włoska podkreśla, że ciężkie uderzenie Japończyków na pozycje anglosaskie w Azji Wschodniej doprowadziły do tego, że zrozpaczeni kierownicy Anglii pukają do wszystkich drzwi i bez namysłu podpisują weksle in blanco, których jednak nikt nie będzie dyskontował.

„Corriera Della Sera" pisze, że te nagłe podróże zdradzają wielkie zdenerwowanie, jakie wywołały zwycięstwa japońskie w obozie anglosaskim. Każdy z rządów chciałby własny ratunek uzależnić od pomocy innych, jednak bez udzielenia innym własnej pomocy.

TOKIO, 2 stycznia, (PD). Sfery wojskowe zauważają, że tak zwana linja Pophama, która składała się z umocnionych stanowisk w Północnych Malajach i której zadaniem była ochrona przeciwko uderzającemu z Syjamu na południe nieprzyjacielowi, już nie istnieje. Znajdujące się jeszcze z tyłu linie składają się głównie z silnie umocnionych zapór na drogach, zapór opierających się z obydwóch stron o dżunglę albo o gęste lasy kauczukowe. Po zdobyciu przez Japończyków stanowisk na wzgórzach pod Ipoh, zostały oddziały nieprzyjacielskie odrzucone na teren sułtanatu Selangor, a prawie równocześnie osiągnęli nacierający na wybrzeżu wschodnim Japończycy ważną kluczową pozycję Kuantan w sułtanacie Pahang. Na wybrzeżu zachodnim rozegrają się przyszłe walki około Kuala Lumpur, stolicy sułtanatu Selangor, liczącej około 150.000 mieszkańców i posiadający silny brytyjski garnizon.

Według dalszych doniesień z frontu malajskiego poniosły wojska australijskie pod dowództwem generała porucznika Benneta na nienazwanym odcinku frontu malajskiego ciężką klęskę. W związku z tym donosi dodatkowo Domei, że chodzi tu o resztki zmotoryzowanych oddziałów 11 brytyjskiej dywizji, która została zniszczona w rejonie rzeki Perak. W ten sposób nieprzyjaciel doznał wstrząsu, który staje się tym dotkliwszy, że właśnie wojska zmechanizowane mogą odegrać wybitną rolę w Południowych Malajach z powodu pomyślnego stanu dróg.

Według doniesień z Melbourne wojska brytyjskie w Brytyjskim Borneo wycofały się całkowicie z Sarawak i uciekły do Borneo Holenderskiego. Zajęcie Sarawaku przez wojska japońskie oddało w ręce japońskie jeden z najwydatniejszych terenów naftowych na świecie.

Żadne wojska brytyjskiej wspólnoty narodów nie zostaną wysłane do Sowietów

Plan, który udaremniła Japonia

SZTOKHOLM. United Press donosi: Jak się we czwartek wieczorem dowiedziano, Wielka Brytania zaniechała planu stworzenia frontu brytyjskiego w Rosji Sowieckiej, celem skierowania wszystkich rozporządzalnych sił brytyjskiej wspólnoty narodów na zagrożone przez Japonię pozycje w Azji Wschodniej. Wojska brytyjskiej wspólnoty narodów, które miano wysłać do Związku Sowieckiego, aby wzmocnić bolszewików, zostaną skierowane na Malaje i do innych miejscowości Azji Wschodniej.

Bolszewizm zostanie doszczętnie zniszczony

BERLIN. DNB. Stojący blisko Wilhelmstrasse miesięcznik „Berlin—Rzym—Tokio" umieszcza artykuł, oświetlający kongres berliński z 1941 r. ze specjalnej strony i podkreślający jeszcze raz ustalone cele mocarstw należących do paktu antykominternowskiego. Autor dochodzi przy tym do następujących, godnych uwagi stwierdzeń: Potęga państwa bolszewickiego została złamana, w sercu tego państwa znajdują się wojska Europy, do bram Moskwy puka przeznaczenie. Związek Socjalistycznych Republik, więzienie robotników i chłopów przeznaczone jest już dziś na zagładę. Związek ten wejdzie do historii jako widmo, jako zamącenie w wytwarzaniu ludzkiego ducha i ludzkich uczuć i znajdzie się w czcigodnej historii naszego kontynentu w charakterze muzealnego zabytku w galerii zbrodniarzy.

Lecz bolszewizm nie został jeszcze wszędzie pokonany. Dopiero po stłumieniu wszystkich zarodków chorobowych, po uwolnieniu wszystkich instytucyj naszego życia po wszystkie czasy od zarazy, będzie mogła Europa i reszta świata ze spokojem spojrzeć w przyszłość. Dlatego też pakt zawarty na kongresie berlińskim w 1941 r. jest podstawą do stworzenia wszystkich warunków dla nowego świata porządku i sprawiedliwości, dla wytępienia choroby nękającej ludzkość, choroby gorszej od gruźlicy i raka, choroby, która jeszcze każdej chwili może rzucić się na polityczne organizmy całego świata. Społecznie reakcyjne metody panowania plutokratów są naturalnymi ogniskami tej choroby. Europa jednak i Daleki Wschód zamierzają chorobę tę po wsze czasy wytępić. Ta Europa i Daleki Wschód opaszą się wałem spiżowym, tak że pewnego dnia nie z obawą lecz z litością przyjmą do wiadomości fakt, że na Białym Domu w Waszyngtonie powiewa czerwony sztandar z młotem i sierpem, jeśli do tego doprowadzi polityka Roosevelta.

Japonia panuje na zachodnim Pacyfiku

GENEWA (DNB). W związku z sytuacją w Azji Wschodniej znany angielski specjalista wojskowy Liddel Hart pisze, że położenie na Południowym Pacyfiku pogorszało się stale w ciągu ostatnich dwóch tygodni dla Anglików i Amerykanów. Wciąż jeszcze nie można dojrzeć nawet śladu działania floty Stanów Zjednoczonych na Pacyfiku. Japończycy odnieśli wielkie sukcesy i wciąż jeszcze znajdują się w ofensywie. Zajęli oni obszary brytyjskie i amerykańskie. Hongkong padł, Filipiny są poważnie zagrożone, a połączenie z Północnym Borneo zostało przerwane. Na Malajach przeciwnik zajął już cenne obszary z plantacjami kauczuku i pola cynowe, a Holenderska Sumatra i Singapur coraz bardziej zbliżają się do sfery działań wojennych.

Jest rzeczą możliwą, że Japończycy w tej chwili przy pomocy lotnictwa a później przy pomocy swoich armij spróbują skutecznie odciąć angielsko-amerykańskie dostawy dla Chin w Rangoon. Najniebezpieczniejsza jednak jest ofensywa japońska na Filipinach i na Północnym Borneo.

Gdyby te działania wojenne przeniosły się do Indyi Holenderskich, wówczas nawet własna siła oporu Anglii zostałaby osłabiona przez to, że całkowita produkcja kauczuku wpadłaby w ręce Japończyków. Tymczasem Japonia uzyskała jako potęga morska tak górujące stanowisko na Zachodnim Pacyfiku, że odebranie jej tej pozycji należy uważać za rzecz ciężką.

Bilans strat Anglosasów na Dalekim Wschodzie

TOKIO, (DNB). Kwatera Główna marynarki podaje z okazji nowego roku następujące cyfry, odnoszące się do angielskich i amerykańskich strat od początku wojny:

Pancerniki: zatopiono 7, ciężko uszkodzono 3, częściowo uszkodzono 1.

Krążowniki: zatopiono 2, ciężko uszkodzono 2, częściowo uszkodzono 4.

Kontrtorpedowce: zatopiono 2, ciężko uszkodzono 5.

Łodzie podwodne: zatopiono 16, — dalsze straty nieznane.

Kanonierki: zatopiono 2, ciężko uszkodzono 2, zdobyto 1.

Torpedowce: zatopiono 6.

Łodzie patrolowe: zatopiono 1, ciężko uszkodzono 2.

Poszukiwacze min: zatopiono 1 i ciężko uszkodzono 1 okręt pomocniczy.

Uzbrojone statki handlowe: zdobyto 1 i ciężko uszkodzono 4.

Większe statki handlowe: zatopiono 5, ciężko uszkodzono 13 i lżej uszkodzono 39.

Dalej zdobyto ponad 50 statków handlowych różnej wielkości i 407 mniejszych statków.

Samoloty: zestrzelono 149, z tego 22 wielkie maszyny i 9 hydroplanów. Na ziemi zniszczono 724 samoloty, z tego 78 wielkich maszyn i 20 hydroplanów. Ogółem z tym 873 samoloty. Straty japońskie ograniczają się do następujących cyfr: 1 krążownik lekko uszkodzony, zatonęły 4 kontrtorpedowce, 2 poławiacze min i 1 łódź podwodna (oprócz straty 5 łodzi specjalnych). Dalej zatonęły 2 transportowce i stracono 46 samolotów.

Trzej Królowie—Monarchowie

I.

Skądże pieśń ta czarowna dolata,
Najcudniejsza z cudownych pieśń świata?
Czy anieli na skrzypkach tak grają?
Czy to w raju ptaszkowie śpiewają?
Skąd melodii tej srebrna fontanna,
Co rozdźwięcza kryształną głąb czary?
Skąd ten okrzyk radości: Hosanna!
Skąd na niebie gwiazd świetne pożary?

II.

Trzej królowie idą, idą,
W zaspach śniegu, z wielką biedą.
Jeden niesie gwiazdę złotą,
Drugi niesie szczere złoto,
Trzeci wonną mirtę niesie.
Co tak pachnie, jak świerk w lesie.
Przybieżeli do Betlejem
W taką straszną noc, w zawieję!
Patrzą: w żłobku leży Dziecię,
Nad Nim słońce jasne świeci,
Błogie ciepło się rozlewa.
Wkrąg kwitnące pachną drzewa.

III.

Przystanęli trójzespołem,
Uderzyli kornie czołem,
Zawołali w głos: Hosanna!
I złożyli cenne dary.
Skąd muzyka nieustanna,
Co rozdźwięcza kryształ czary?
Skąd na niebie gwiazd pożary?

IV.

Wiara w sercach Cud ten rodzi:
Noc w promienny Dzień przechodzi.

Jan Ligęza

Wojna w Afryce

Komunikat Sił Zbrojnych ma następujące brzmienie:

Obustronna ożywiona działalność wywiadowcza lekkich oddziałów w rejonie Agedabia. Po dwóch dniach upartych walk, w czasie których nieprzyjaciel użył artylerii okrętowej, przerwane zostały stanowiska systemu obronnego pod Bardią i miejscowy garnizon.

Na odcinku Sollum silna działalność ognia nieprzyjacielskiej artylerii.

Włoskie i niemieckie samoloty przeprowadziły kilkakrotnie ataki z lotu nurkowego w Cyrenaice, obstrzelały z karabinów maszynowych maszerujące wojska i zniszczyły wiele pojazdów.

Lotnictwo Osi zrzuciło z niewielkiej wysokości bomby największego kalibru na urządzenia i lotniska na Malcie.

Ubiegłej nocy kilka samolotów angielskich wykonało nalot na Neapol. Lekkie szkody w domach mieszkalnych, — w tym uszkodzono też szpital „Ascalesi". — Ofiar nie ma.

Turcja pozostanie neutralną

ANKARA, (DNB). W związku z końcem roku 1941 pisze poseł Rifki Attay w gazecie „Kizilay". „Turcja pozostała wierna swojej polityce neutralności. Dopóki wojna do nas się nie zbliży, nie mamy i nie będziemy mieli żadnego interesu mieszać się w wojnę i dopóki nie zostaną w stosunku z nami pogwałcone zawarte układy, dopóty i my ich nie naruszymy. Jesteśmy zdecydowani pozostać poza granicami wojny, jeśli nasza całość terytorialna i nasze prawa zostaną uszanowane. Nie zawarliśmy z żadnym państwem układu poza kulisami. Jesteśmy sprzymierzeńcami Anglików i przyjaciółmi Niemców. Zachowaliśmy neutralność wobec kampanii rosyjskiej i wojny na Dalekim Wschodzie. Pragniemy pozostać wolni i niezależni. „Jako największe wydarzenie w 1941 r. uważa Attay kampanię wschodnią.

W związku z wojną w Azji Wschodniej oświadcza poseł: „Japończycy zajęli przy pierwszym natarciu wskutek zaciętych i energicznych ataków angielsko-amerykańskie bazy i zadali przeciwnikowi olbrzymie straty. Japończycy działają, jak gdyby flota angielska i amerykańska wcale nie istniała. Inicjatywa spoczywa w ich rękach. Obrona Indyj staje się dla Anglii zagadnieniem kardynalnym".

Obwieszczenie

z 30 października w sprawie maksymalnych cen za obsługę dla zakładów fryzjerskich

Zgodnie z § 4 ogólnego zarządzenia w sprawie regulacji cen i wynagrodzeń w Kraju Wschodnim z 11 września 1941 (Dziennik Obwieszczeń, str. 7) ustalam w porozumieniu z Komisarzem Rzeszy dla Kraju Wschodniego dla Generalnego Komisariatu Litwy następujące ceny maksymalne za obsługę dla fryzjerskich zakładów:

A. w salonie męskim

	Kategoria przedsiębiorstwa II	Kategoria przedsiębiorstwa I
GOLENIE: (dwa razy)	0.13	0.15
Dodatkowa opłata za		
a) krem	0.05	0.05
b) wodę kolońską	0.07	0.10
c) wodę kolońską i krem	0.12	0.15
SAMO UCZESANIE	0.08	0.10
Dodatek przy zastosowaniu		
a) wody do włosów	0.07	0.10
b) oliwy do włosów lub pomady	0.04	0.06
STRZYŻENIE.		
a) krótkie	0.20	0.25
b) degażowanie	0.25	0.30
c) golenie głowy lub strzyżenie fryzury na jeża	0.30	0.35
d) dodatek za strzyżenie włosów według b) oraz c) przy zastosowaniu oliwy do włosów lub pomady	0.07	0.10
e) dodatek do strzyżenia włosów według b) i c) przy zastosowaniu wody do włosów	0.07	0.10
f) podstrzyżenie samej szyi	0.08	0.10
MYCIE GŁOWY	0.25	0.30
Mycie głowy łącznie z uczesaniem jeżeli nie razem ze strzyżeniem		
a) z zastosowaniem wody do włosów	0.35	0.40
b) z zastosowaniem oliwy do włosów lub pomady	0.30	0.35
Podstrzyżenie brody	0.08	0.10
Podstrzyżenie wąsów	0.05	0.07
B. W salonie damskim.		
Uczesanie (ondulowanie)		
a) krótkich włosów	0.25	0.30
b) włosów, a la garcon	0.30	0.40
c) długich włosów	0.40	0.50
Ondulacja wodna		
a) w formie fal	0.30	0.40
b) w formie loków	0.35	0.50
Strzyżenie	0.25	0.30
Podstrzyżenie samej szyi	0.08	0.10
MYCIE GŁOWY		
a) krótkich włosów, włosów a la garcon	0.25	0.40
b) długich włosów	0.30	0.40
ONDULACJA TRWAŁA:		
a) przy pomocy aparatu parowego	3.50	4.00
b) przy pomocy aparatu elektrycznego	4.00	4.50
Farbowanie włosów z uczesaniem	5.00	6.00
Utlenianie włosów z uczesaniem	1.70	2.00
Farbowanie brwi lub rzęs	0.30	0.40
Farbowanie brwi i rzęs	0.60	0.80
Podgalanie brwi	0.08	0.10
C. Dzieci.		
a) strzyżenie na krótko	0.14	0.18
b) strzyżenie a la garcon	0.16	0.20
c) podstrzyżenie	0.22	0.25
D. Różne.		
MASAŻ GŁOWY:		
a) przy pomocy wysokogatunkowej wody do głowy	0.30	0.40
b) przy pomocy elektryczności	0.30	0.40
Masaż twarzy	0.30	0.40
Masaż twarzy przy pomocy pary	0.40	0.50
Parowy masaż twarzy	0.60	0.75
Manicure	0.35	0.45
Pedicure z kąpielą nóg	0.50	0.70

Powyższe ceny są cenami maksymalnymi. Wolno pobierać ceny niższe, jednakże nie wolno je przekroczyć. Obejmują one wszelkie prace uboczne, związane zwykle z wykonywaniem głównej pracy.

Za specjalne wykonanie pracy, która nie jest wymieniona w tabeli maksymalnych cen, wolno jedynie wówczas obliczyć osobno, jeżeli klient przed zabiegiem wyraził swoją zgodę na specjalne wykonanie pracy tudzież na należną za to cenę. Ceny za takie specjalne wykonanie pracy winne stać w odpowiednim stosunku do ustalonych cen.

Zaszeregowanie do I kategorii przedsiębiorstwa dokonują jedynie kompetentni komisarze Okręgowi na złożone na ich ręce podania, wszystkie pozostałe zakłady fryzjerskie należą do II kategorii przedsiębiorstw.

Zgodnie z § 3 zarządzenia Komisarza Rzeszy dla Kraju Wschodniego z 12 września 1941 w sprawie wyszczególnienia cen (Dziennik Obwieszczeń, str. 12) cennik winien zawierać jedynie te ceny, obowiązujące odpowiednią kategorię przedsiębiorstwa. Można za tym nie wpisywać do cennika cen za pracę, której odpowiedni zakład nie wykonuje.

Obwieszczenie wchodzi w życie z dniem jego ogłoszenia.

Generalny Komisarz w Kownie
z polec. podp. Dr. PENSE.

Kauen, dnia 30 października 1941.

Obwieszczenie

z 20 listopada 1941 r.

w sprawie cen na żywy i bity drób

Zgodnie z § 4 ogólnego zarządzenia w sprawie regulacji cen i wynagrodzeń w Kraju Wschodnim z 11 września 1941 (Dziennik Obwieszczeń, str. 7) ustalam dla Generalnych Komisariatów Łotwy i Litwy z mocą obowiązującą od 20 XI 1941 r. następujące ceny maksymalne na drób żywy i bity.

	Żywy		Bity	
	Cena dla producenta	Cena detaliczna	Cena dla producenta	Cena detaliczna
	RM za kg			
…ęsi	1.—	1.20	1.10	1.60
…ndyki	0.90	1.10	1.20	1.55
…aczki	1.10	1.40	1.40	1.80
…ury na rosół	0.80	0.95	1.05	1.35
Młody drób, kurczęta, kogutki, kogutki do pieczenia	1.05	1.20	1.40	1.75
…ęsięta i kaczęta	—	—	—	0.80

Ceny na drób ustalone pod cyfrą …I Obwieszczenia Nr. 1 w sprawie …en na płody rolne w Kraju Wschodnim (Dziennik Obwieszczeń, str. 8) unieważnia się.

Komisarz Rzeszy dla Kraju Wschodniego
z polec. podp. FRUNDT

…yga, dnia 20 listopada 1941 r.

---ooo---

Wil. Instytut Oświaty dla Dorosłych

uruchamia nowe wydziały i kursy

Z dniem 15 stycznia 1942 r. Wileński Instytut Oświaty Dorosłych, …oza wydziałami już obecnie czynnymi: Wykształcenia ogólnego, Ekonomiczno buchalteryjnym, Pisania na maszynie i stenografii, Handlowym i Technicznym, uruchamia następujące nowe wydziały:

1) Administracyjny — przygotowanie i przeszkolenie personelu administracyjnego;

2) Spółdzielczy — przygotowanie pracowników spółdzielczych;

3) Rolniczy — przygotowanie wykwalifikowanych rolników;

4) Gospodarstwa domowego — przygotowanie wykwalifikowanych gospodyń i specjalistek gospodarstwa domowego.

Kurs nauk na wydziałach: Administracyjnym, Spółdzielczym, Ekonomiczno-buchalteryjnym i Rolniczym trwać będzie dwa lata, na wydziałach zaś Gospodarstwa domowego, Pisania na maszynie i stenografii oraz Handlowym — rok. Na wydziale Wykształcenia ogólnego …s równy gimnazjalnemu prowadzony będzie według przedmiotów …anych przez słuchaczy. Można …brać sobie dowolne przedmioty i tylko na nie uczęszczać. W bieżącym semestrze wykładane są: język litewski, język niemiecki, literatura powszechna, historia literatury, historia powszechna, matematyka, przyroda, geografia i inne nauki wchodzące w zakres programu gimnazjalnego.

W tym samym terminie zostaną uruchomione kursy języka litewskiego dla nie znających lub znających słabo język litewski. Lekcje odbywać się będą 3 razy tygodniowo po 2 godziny.

Poza tym, przy Wileńskim Instytucie Oświaty dla Dorosłych czynne są kursy języka niemieckiego, na które również przyjmowani są nowi słuchacze.

Nauka na wszystkich wydziałach i kursach odbywa się wieczorami od godz. 18 do 21.

Zarówno na nowozorganizowane wydziały i kursy, jak i na już dawniej czynne, podania przyjmowane są w kancelarii Instytutu (ul. Św. Jerzego 3 m. 6, tel. 6 94) w dni powszednie od godz. 11 do 15 i od 18 do 20, do dnia 15 stycznia r. b. Tamże udziela się informacji.

DYREKTOR.

Wiadomości z dnia

6 Styczeń	WTOREK Trzech Króli Wschód słońca g. 7.40 Zachód „ „ 15.10

Zaciemniamy okna w mieszkaniach dziś: od godz. 16.21 do 8.32.

— O OBOWIĄZKU POSIADANIA DOWODÓW OSOBISTYCH. Pisaliśmy już niejednokrotnie o obowiązku posiadania przez wszystkich mieszkańców dowodów osobistych.

Często jednak są wypadki, gdy mieszkańcy miasta nieposiadający dowodu nie czynią najmniejszych starań w celu uzyskania tymczasowego zaświadczenia tożsamości.

Przypominamy obecnie osobom zainteresowanym, że w wypadku stwierdzenia braku dowodu osobistego, winni będą podlegać karze.

Celem utrzymania tymczasowego zaświadczenia tożsamości należy złożyć odpowiednie podanie do Rejonowego Biura Paszportowego przy Traku (b. Trocka) przedstawiając jednocześnie wszelkie posiadane dane personalne o swej osobie oraz wykazy zamieszkiwania petenta na terenie Okręgu, poświadczone przez Komisariat policji.

— W SPRAWIE KSIĄG ZAŻALEŃ. Podawaliśmy już, że w myśl rozporządzenia władz wszystkie sklepy, apteki i inne przedsiębiorstwa handlowo spożywcze obowiązane są do posiadania ksiąg zażaleń, które zostały wprowadzone celem usprawnienia działalności przedsiębiorstw i należytej obsługi klientów.

Nie wszystkie jednak jednostki gospodarcze zastosowały się do powyższego zarządzenia. Często się zdarza, że w wypadku zatargu między kupującymi a personelem, ostatni odmawia poprostu klientom wydania księgi zażaleń, motywując to brakiem jej.

Zaznaczamy, że tego rodzaju postępowanie jest całkowicie sprzeczne z zarządzeniem władz i że w wypadkach podobnych należy niezwłocznie składać skargę do władz wyższych.

Nadmieniamy przy tym, że w myśl wydanego przez władze zarządzenia w sprawie zwracania się do urzędów petentów różnych narodowości, wszystkie skargi wnoszone do księgi zażaleń, muszą być pisane w języku niemieckim lub litewskim.

— ZAMKNIĘCIE KSIĘGARNI PAŃSTWOWYCH. Jak dowiadujemy się wszystkie księgarnie państwowe na terenie miasta będą zamknięte z powodu przeprowadzanego remanentu.

— W MIEŚCIE BRAK ŚLIZGAWKI. Młodzież szkolna dotkliwie odczuwa w roku bieżącym brak ślizgawki, będącej jednym z najpiękniejszych sportów zimowych.

Należy zaznaczyć, że jeszcze niedawno były czynione przygotowania do urządzenia ślizgawki szkolnej, wobec jednak niepomyślnych warunków atmosferycznych roboty przerwano i nie podjęto do dziś dnia.

Wobec braku ślizgawki w mieście, młodzież udaje się nad rzekę gdzie nad zamarzniętymi brzegami Wilii uprawia sport zimowy.

Mimo grubej warstwy lodu pokrywającej rzekę, podobne dowolne urządzenie ślizgawki przez młodzież jest niepożądane, gdyż już w latach ubiegłych zdarzały się wypadki załamania się lodu, wpadania ślizgającej się młodzieży do wyrąbanych przerębli.

Należałoby życzyć, aby celem umożliwienia młodzieży korzystania bezpiecznego ze ślizgawki, został wybrany i wylany na terenie miasta odpowiedni plac.

— Z DZIAŁALNOŚCI GOSPODARSTW PAŃSTWOWYCH. Głównym zadaniem gospodarstw państwowych w chwili obecnej jest zaopatrywanie rolników w materiał siewny uszlachetnionych odmian zboża. W ubiegłym sezonie gospodarstwa państwowe rozpowszechniły między rolnikami za pośrednictwem „Lietukisa" drogą wymiany lub sprzedaży znaczne ilości uszlachetnionego zboża. Na rok przyszły projektowane jest rozpowszechnienie znacznie większej ilości szlachetnych nasion. W związku z tym już obecnie poczyniono przygotowania do tej akcji.

Gospodarstwa państwowe położone w pobliżu miast i większych ośrodków uprawiają również znaczne ilości warzyw i jarzyn, oraz produkują nasiona tych roślin.

— ZACZADZENIE. Onegdaj wskutek nieostrożnoci uległo zaczadzeniu wraz z trojgiem małych dzieci Tomaszewiczowa Józefa, zamieszkała przy Trakcie Oszmiańskim Nr. 7 m. 1.

Pogotowie ratunkowe po udzieleniu pierwszej pomocy, ofiary wypadku pozostawiła na kuracji w domu.

— WYPADEK ULICZNY. W dniu wczorajszym znaleziono na ulicy w stanie nieprzytomnym p. A. Vytauto, urzędnika państwowego, zamieszkałego przy Gedymino (d. Mickiewicza) Nr. 41—15.

Przybyłe pogotowie ratunkowe stwierdziło złamanie żeber. Ofiarę wypadku, która poniosła ciężkie obrażenia ciała w nieznanych narazie okolicznościach, w stanie b. ciężkim dostarczono do szpitala św. Jakuba.

— WYPADEK PRZY PRACY. Onegdaj ucięła palec przy pracy robotnica Puzynowska Julia, zamieszkała przy Savanoriu (b. Legionowa) Nr. 42.

Pogotowie ratunkowe udzieliło ofierze wypadku pomocy lekarskiej.

— NADUŻYCIA W SKLEPIE „MAISTASU" PRZY UL. GEDYMINOWSKIEJ. Jak dowiadujemy się, naskutek popełnionysh nadużyć służbowych w sklepie mięsnym „Maistasu", przy ulicy Gedyminowskiej, został zatrzymany przez władze zwierzchnie personel sklepu.

Celem ustalenia wysokości i sposobu poczynionych defraudacyj, zostało zarządzone dochodzenie służbowe.

OFIARY

Dla dzieci, po wywiezionych rodzicach do Rosji Sow. — RM. 24,25, składają robotnicy i robotnice zatrudnieni przy kartoflach przy Basanaviciaus (d. W. Pohulanka) 14.

*

Na najbiedniejsze dzieci, znajdujące się pod opieką Pań Wincentynek — RM. 2,60, składa Zofia Wodzińska, Didzioji (Wielka 42—9).

*

Na biedne dzieci słow. Pań Wincentynek — RM. 3, składa Halinka Torwirtówna.

*

B. C. na najbiedniejsze dzieci pod opieką Pań Wincentynek — RM. 15.

RADIO

WTOREK, 6 stycznia 1942.

6.15 — koncert poranny, 6.30 — chwilka roln. po polsku, 7.00 — dziennik po niemiecku, 8.00 — muzyka z płyt, 9.00 — dziennk po niemiecku, 11.30 — koncert, 12.30 — dziennk po niemiecku, 13.30 — wiadomości z Wilna, po czym koncrt, 14.00 — dziennik po niemiecku, 14.15 — dziennik po polsku, po czym koncert. 15.00 — komunikaty z frontu i krótkie wiadomości po niemiecku, 16.30 — dziennik po polsku, 17.00— dziennik po niemiecku, 17.15 — kabaret, 18.30 — reportaż z życia Rzeszy. 19.00 — komunikaty z frontu, 20.00 — dziennik po niemiecku, 20.20 — koncert symfoniczny. 22.00 — dziennik po niemiecku po czym muzyka taneczna do godz. 24.00. 24.00 — dziennik po niemiecku.

Od Wydawnictwa

Komunikujemy naszym czytelnikom na prowincji, że prenumerata zamiejscowa kosztuie 2 RM miesięcznie.